Co z tym smoczkiem ?

Smoczek i kciuk kontra mowa

W momencie przyjścia na świat każdy noworodek jest zaopatrzony w odruchy które są dla niego niezbędne do przetrwania. Jednym z nich, a zarazem najważniejszym jest odruch ssania. Dziecko przychodzi na świat z tą umiejętnością, którą ćwiczy od 11 tygodnia życia płodowego. Już wtedy badanie USG może zarejestrować dziecko ssące kciuk. To je uspokaja, pomaga rozładować napięcie, daje uczucie błogości, bliskości z matką, wycisza. Ale nie tylko. Podczas ssania dochodzi do regulacji pracy organizmu dziecka. Czynność ta pozwala korzystnie wpłynąć na reakcje hormonalne, pracę organów wewnętrznych, emocje, zachowanie, stan fizyczny.

Smoczek budzi sprzeczne uczucia. Jedni go kochają, inni wprost nienawidzą. Prawda jest jednak taka, że to największy przyjaciel większości świeżo upieczonych rodziców i pierwsza miłość maluchów. To kolorowe maleństwo które mieści się w dłoni ratuje w dramatycznych sytuacjach i daje chwilę wytchnienia. Jednak dziecko przywiązuje się do nowego przyjaciela i często nie chce go oddać bez walki…

Skutki długotrwałego ssania smoczka lub kciuka:

- utrwalenie się u dziecka tzw. niemowlęcego (infantylnego) sposobu połykania, który charakteryzuje się płasko ułożonym językiem na dnie jamy ustnej. Podczas przełykania śliny język wsuwa się między zęby, naciska na nie od wewnątrz (wykonuje on ruchy wyłącznie w kierunku przód-tył). Towarzyszy temu zaciskanie warg. **Skutkiem zbyt długiego połykania niemowlęcego mogą być: wady zgryzu**, **wady wymowy, zmiany w narządzie żucia.**

- język blokowany smoczkiem, czy też kciukiem pozostaje na dnie jamy ustnej, przez co nie ma szans na uzyskanie sprawności potrzebnej do przenoszenia pokarmu w celu rozdrobnienia go i połknięcia. Zablokowany język uniemożliwia również przełykanie śliny, która gromadzi się pod nim, co prowadzi do nadmiernego ślinienia się dziecka.

- prowadzi do opóźnienia procesu gaworzenia, a następnie do późniejszego nabywania każdego kolejnego etapu rozwoju mowy.

- prowadzi do słabszego rozwoju mięśni narządów artykulacyjnych. Obniża się napięcie mięśni warg – dziecko ma problemy z wymową głosek: **p, b, m, w, f.** Obniża się również sprawność języka - dziecko ma problemy z uniesieniem go i wymową głosek **ś, ź, ć, dź, sz, ż, cz, dż, l, r.**

- ze względu na wpadanie języka w szczelinę między zębami powstaje jedna z bardzo częstych wad wymowy - <u>seplenienie międzyzębowe</u>, czyli zaburzona wymowa głosek takich **jak s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż**, a czasem także **t, d, n.**

- mogą powstać wady zgryzu oraz deformacje podniebienia (np. tyłozgryz, czyli cofnięta dolna szczęka). W przypadku wad dotylnych zęby dolne są cofnięte w stosunku do górnych. Powoduje to zmianę brzmienia głosek **s, z, c, dz**, które przypominać mogą **sz, ż, cz, dż.**

- może wystąpić zgryz otwarty - wada zgryzu polegająca na niestykaniu się dolnych zębów z górnymi w odcinku środkowym lub bocznym. Język dziecka wsuwa się wówczas w powstałą szparę wywołując wymienione już wyżej seplenienie międzyzębowe. Oprócz tego, jeżeli dziecko urodziło się z wadą w obrębie szczęki lub ma predyspozycje do wad zgryzu – ssanie smoczka może je nasilić.

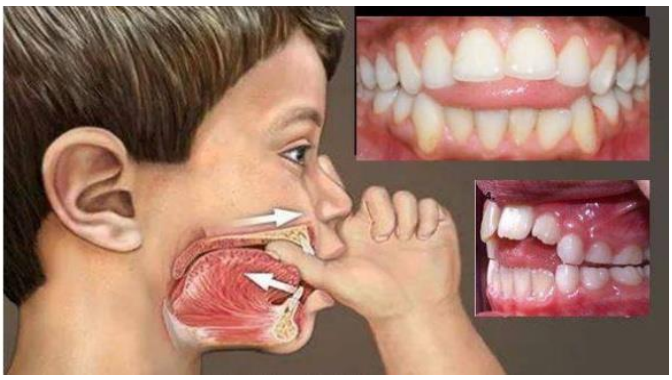

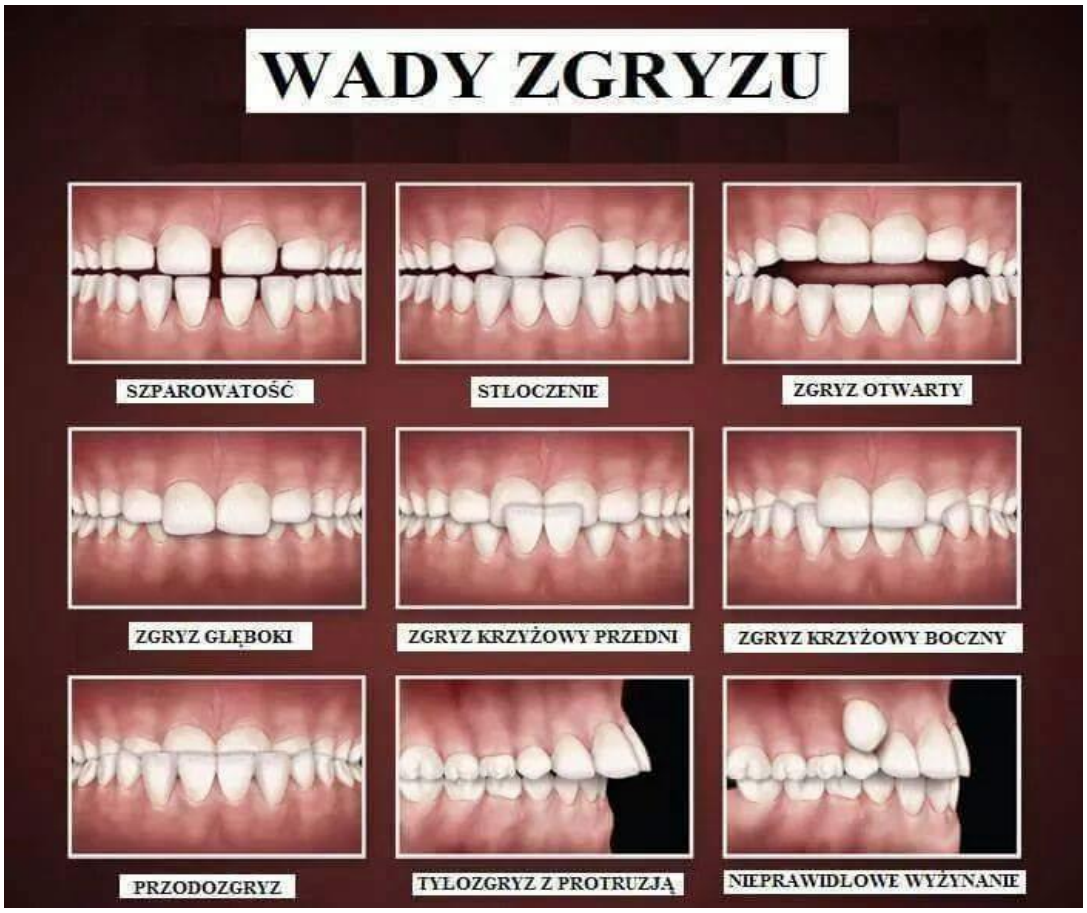

Smoczek bardzo często jest używany przez rodziców jako ,,uspokajacz". Powinien być on wykorzystywany w sytuacjach ,,kryzysowych", w których dziecko przeżywa silny stres, jest przemęczone, trudno mu się samemu uspokoić, przechodzi bardzo boleśnie ząbkowanie. Problem pojawia się około 3-4 miesiąca życia, kiedy to dziecko zaczyna ssać swoje piąstki czy też paluszki. Rodzic woli, by dziecko ssało smoczek, ponieważ boi się, że ssanie piąstek i paluszków doprowadzi do ,,brzydkiego nawyku" lub ,,brzydkich paluszków".

Jak smoczka używać?

Oczywiście w granicach zdrowego rozsądku możemy podawać dziecku smoczek, należy tylko pamiętać, że zbyt długie i intensywne ssanie smoczka, tak jak i kciuka jest szkodliwe. Starajmy się robić wszystko, żeby dziecko miało smoczek w buzi tak długo jak jest to konieczne.

Podstawowe zasady używania smoczka:

- Nie wpychaj smoczka za każdym razem kiedy dziecko się krzywi (czasem wystarczy je przytulić)
- Staraj się odstawić dziecko od smoczka wtedy kiedy jest już na to gotowe (najpóźniej do 2 r. ż.)
- Staraj się minimalizować czas, który dziecko spędza ze smoczkiem (można np. wyciągnąć smoczek dziecku z buzi kiedy już zaśnie)
- Pamiętaj o dostosowaniu smoczka do wieku dziecka i wymienianiu smoczka na nowy
- Pamiętaj o higienie smoczka

Podsumowując, smoczek może pomóc w kryzysowych sytuacjach, natomiast bardzo szkodzi, jeśli używany jest bezmyślnie, przy każdej nadarzającej się okazji.

Opracowała : Martyna Dykman

Bibliografia:

1. http://logomedica.suwalki.pl/smoczek-przyjaciel-czy-wrog/
2. https://mamadu.pl/122249,smoczek
3. https://www.wymagajace.pl/porozmawiajmy-o-smoczku/
4. https://mamygadzety.pl/kciuk-czy-smoczek/
5. http://ulogopedy.pl/smoczek-i-ssanie-kciuka-a-rozwoj-mowy/
6. http://twojadobranocka.pl/wpisy/smoczek-z-perspektywy-terapeuty-integracji-sensorycznej/
7. http://twojadobranocka.pl/wpisy/smoczek-z-perspektywy-psychologa/